

## Postanowienie z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 233/05

**Dla zastosowania zasady *ignorantia iuris nocet* nie ma znaczenia godzina udostępnienia aktu normatywnego adresatom, lecz dzień (data) jego urzędowego ogłoszenia i wejścia w życie.**

*Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Gerard Bieniek*

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Danuty L. przy uczestnictwie Ewy L., Marii K. (...) i Miasta Stołecznego W. o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 stycznia 2006 r. kasacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 października 2004 r.

oddalił kasację.

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 26 października 2004 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z dnia 13 listopada 2003 r., na podstawie którego oddalony został jej wniosek o stwierdzenie, że z dniem 1 października 2000 r. wnioskodawczyni i określeni bliżej we wniosku uczestnicy nabyli przez zasiedzenie współwłasność nieruchomości o pow. 5743 m<sup>2</sup>, położoną przy Al. G.W.S. w W. i wchodzącą w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz wysnute z nich wnioski prawne, z których wynikało, że przedmiotowa nieruchomość była objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), wcześniej zaś jej właścicielem był Ksawery L., poprzednik prawny uczestników postępowania

zainteresowanych stwierdzeniem zasiedzenia na ich rzecz. Zarówno on, jak i jego następcy prawni byli w odniesieniu do wskazanej nieruchomości samoistnymi posiadaczami w złej wierze. Ustalony stan faktyczny nie pozwalał więc na stwierdzenie zasiedzenia, gdyż nie upłynął jeszcze ustawowo wymagany trzydziestoletni okres samoistnego posiadania nieruchomości (art. 172 § 2 k.c.). Uwzględnić należało treść – obowiązującego od dnia 1 października 1990 r. – art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321), stwierdzającego, że jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po jej wejściu w życie prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie, jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem jej w życie, lecz nie więcej niż o połowę. W tej sytuacji – stwierdził Sąd Okręgowy – bez znaczenia pozostaje kwestia, czy zasiedzenie biegło od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, czy też już od dnia 27 maja 1990 r., a zatem od dnia skomunalizowania spornej nieruchomości z mocy prawa. Skoro bowiem w myśl art. 172 § 2 k.c., nabycie nieruchomości przez zasiedzenie możliwe jest po trzydziestu latach nieprzerwanego posiadania samoistnego, a okres ten rozpoczął się z dniem 1 października 1990 r. i może być skrócony o 15 lat na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r., to zasiedzenie nie może nastąpić wcześniej niż w dniu 1 października 2005 r., natomiast w razie założenia, że okres posiadania samoistnego rozpoczął się po skomunalizowaniu nieruchomości – nie wcześniej niż w dniu 27 maja 2005 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dekret z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy wszedł w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 21 listopada 1945 r. Ten fakt był powszechnie znany, dlatego jako podstawę uznania, że posiadanie spornej nieruchomości było w złej wierze, należało przyjąć, tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji, zasadę *ignorantia iuris nocet*. Sąd Okręgowy zaakceptował stanowisko Sądu Rejonowego, że jeżeli akt normatywny wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, to moment wejścia w życie określonego aktu prawnego jest tożsamy z momentem jego ogłoszenia, nie ma natomiast znaczenia czas rzeczywistej dystrybucji dziennika promulgacyjnego, skoro jest to ten sam dzień. Innymi słowy, jeżeliby nawet wejście w życie omawianego dekretu wyprzedzało o kilka godzin moment dystrybucji dziennika

promulgacyjnego, to i tak nie można mówić, że w chwili wejścia w życie tego dekretu dotychczasowy właściciel nieruchomości warszawskiej stał się posiadaczem w dobrej wierze. Objęcie posiadania ze względu na zasadę *ignorantia iuris nocet* następowało mimo wszystko w złej wierze.

Wnioskodawczyni w kasacji, powołując się na naruszenie art. 172 § 2 k.c. przez błędną jego wykładnię, domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Według skarżącej, Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 172 § 2 k.c., gdyż utożsamiał datę utraty własności przez właściciela gruntu warszawskiego z przesądzającym charakter wiary samoistnego posiadacza momentem uzyskania posiadania. W konsekwencji nie trafnie uznał, że chociaż były właściciel rozpoczął posiadanie zmierzające do zasiedzenia bez świadomości utraty tytułu, to jednak cywilistyczna konstrukcja daty, od której obowiązuje prawo, odnosząca się zarazem do początku obowiązywania zasady *ignorantia iuris nocet*, wyklucza przyjęcie dobrej wiary. Tymczasem należało uwzględnić okoliczność, której istnienia Sąd nie kwestionował, że faktyczny moment wejścia w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r., a więc także utraty własności i rozpoczęcia przez byłego właściciela posiadania samoistnego, wyprzedzał o kilka godzin moment ukazania się Dziennika Ustaw z treścią tego dekretu. Oznacza to, że dopiero z tym momentem można przyjąć fikcję prawną powszechnej znajomości prawa. W innym wypadku, ujmując syntetycznie stanowisko skarżącej, dochodzi do rozszerzenia ram czasowych respektowania tej fikcji, ponieważ zakłada się, że prawo wchodzące w życie z dniem ogłoszenia jest znane adresatom nawet przed udostępnieniem dziennika promulgacyjnego. (...)

W praktyce orzeczniczej podstawową kwestią przy ustalaniu, czy dana norma obowiązuje, jest bez wątpienia ustalenie jej obowiązywania w czasie. W literaturze trafnie podkreśla się, że punktem wyjścia przy ustalaniu początkowej chwili obowiązywania normy jest stwierdzenie, iż akt normatywny, z którego norma ta została zrekonstruowana, był należycie ogłoszony i wszedł w życie. Należyte ogłoszenie aktu normatywnego powszechnie obowiązującego jest niezbędną przesłanką jego wejścia w życie.

Współcześnie podstawową formą ogłaszania aktów normatywnych jest ich urzędowa publikacja. W sensie formalnym przez ogłoszenie aktu normatywnego

rozumie się urzędowe podanie treści tego aktu jego adresatom, z zastosowaniem formy ogłoszenia wynikającej z obowiązującego prawa. Od ogłoszenia aktu normatywnego w tym sensie należy odróżnić konkretne sposoby rzeczywistego upowszechniania wiadomości o obowiązującym stanie prawnym (za pośrednictwem środków masowego przekazu, edukację szkolną, bezpośrednie kontakty międzyludzkie). Takie sposoby ogłaszania aktów normatywnych są jednak pozbawione doniosłości prawnej.

Należy mieć na względzie, że ogłoszenie aktu normatywnego w dzienniku urzędowym nie musi być równoznaczne z rzeczywistym dotarciem do adresatów informacji o jego treści. Nowoczesne systemy prawne korzystają tradycyjnie z maksymy *ignorantia iuris nocet*, zaczerpniętej z rzymskiego dziedzictwa prawnego. Maksymę tę wykorzystuje także orzecznictwo sądowe (zob. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 519/97, OSNAPUS 1999, nr 1, poz. 36) oraz Trybunał Konstytucyjny, który np. w uchwale z dnia 7 marca 1995 r., W 9/94 (OTK Zb.Urz. 1995, nr 1, poz. 20) wyraził pogląd, że funkcjonowanie prawa, zwłaszcza w demokratycznym państwie prawnym, opiera się na założeniu, iż wszyscy adresaci obowiązującej normy prawnej – a więc zarówno podmioty obowiązane do jej przestrzegania, jak i organy powołane do jej stosowania – znają jej właściwą treść (tzw. fikcja powszechnej znajomości prawa) i że nikt nie może uchylić się od ujemnych skutków naruszenia tej normy na tej podstawie, że normy tej nie znał lub rozumiał ją opacznie (*ignorantia iuris nocet*).

Zgodnie z przytoczoną zasadą, nie można się tłumaczyć nieznaną treścią prawa należycie ogłoszonego, przyjmuje się bowiem, że każdy zainteresowany treścią adresowanych do niego norm prawnych ma możliwość zapoznania się z obowiązującymi aktami prawnymi. Przyjęcie fikcji powszechnej znajomości przepisów prawnych zamieszczonych w należycie ogłoszonych i obowiązujących aktach prawnych jest konieczne ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego.

Według przyjmowanego w piśmiennictwie poglądu, moment ogłoszenia aktu normatywnego powszechnie obowiązującego jest równoznaczny z datą wydania urzędowego dziennika publikacyjnego (umieszczoną w nagłówku danego numeru dziennika). Jeżeli więc ustawodawca postanowił, że dany akt normatywny wchodzi w życie – jak to miało miejsce w odniesieniu do dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy – z dniem

ogłoszenia, to chwilę wejścia w życie tego aktu wyznacza tylko data jego ogłoszenia (dzień, miesiąc i rok), nie zaś także konkretna godzina faktycznego ogłoszenia. Należy przyjąć, że w omawianej sytuacji do ogłoszenia aktu normatywnego dochodzi zawsze o godzinie 00. rozpoczynającego się dnia. W konsekwencji godzina dystrybucji urzędowego dziennika publikacyjnego nie ma żadnego znaczenia przy ustalaniu momentu, z którym aktu normatywny wchodzi w życie, istotne jest natomiast, wprowadzić domniemane założenie, że formalne ogłoszenie aktu normatywnego następuje każdorazowo z początkiem dnia.

Tak samo trzeba traktować zasadę *ignorantia iuris nocet*, przy wytyczaniu jej ram należy bowiem uwzględnić płaszczyznę prawną, bez nawiązywania do sfery faktów. Dlatego w razie przyjmowania tej zasady nie można powoływać się na konkretną godzinę udostępnienia danego aktu normatywnego adresatom, gdyż jest to okoliczność faktyczna, która nie ma wpływu na czas wejścia jego w życie. Rozstrzygający jest dzień (data) urzędowego ogłoszenia danego aktu normatywnego i dzień jego wejścia w życie. Jeżeli dniem wejścia w życie aktu normatywnego jest dzień ogłoszenia go w dzienniku urzędowym, to z tym dniem uzyskuje on moc obowiązującą, a ta okoliczność przesądza kwestię ewentualnych skutków zastosowania zasady, że nieznanostwo prawa szkodzi (np. gdy chodzi o ocenę kwestii dobrej lub złej wiary samoistnego posiadacza). W ten sposób uzyskuje się niezbędną w obrocie prawnym obiektywizację tej zasady.

Z przedstawionych względów kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw należało oddalić (art. 393<sup>12</sup> w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).